

# Essen, Andrzej

---

## "Polska i Polacy w czeskiej opinii publicznej w okresie międzywojennym", Grażyna Pańko, Wrocław 1996 : [recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 30/1, 185-188

---

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Grażyna Pańko, *Polska i Polacy w czeskiej opinii publicznej w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1829, Historia CXXVII, Wrocław 1996, ss. 218

Praca Grażyny Pańko z Uniwersytetu Wrocławskiego na temat stosunku czeskiej opinii publicznej do Polski i Polaków w okresie międzywojennym zasługuje na uwagę, ponieważ dotychczasowe studia nad kontaktami polsko-czechosłowackimi dotyczyły głównie płaszczyzny politycznej. Wielu autorów, zarówno historyków, jak i publicystów, wskazywało wielokrotnie na trudności w zbliżeniu obu krajów, podkreślając niekiedy irracjonalny charakter sporów między Warszawą a Pragą. Czy zatem rozbieżności miały wyłącznie charakter polityczny, określane przez bieżące wydarzenia, czy też może duży wpływ miały tu stereotypy, które zdominowały opinię publiczną w obu krajach?

Autorkę, jak zapowiada we wstępie, interesują głównie opinie o Polakach i Polsce, zamieszczone na łamach prasy. Wiele uwagi poświęcono pismom satyrycznym z powodu znacznej nośności społecznej treści publikowanych na jej łamach. Autorka zbadała prasę codzienną, dbając o możliwie pełną reprezentację tytułów związanych z partiami politycznymi w CSR, a także kilka najważniejszych periodyków politycznych i społecznych, w których znajdujemy bardziej ambitne teksty będące komentarzami wydarzeń, a nie tylko bieżące opinie mające być załącznikiem do suchych informacji w dziennikach. Poszukiwano również materiałów w stenogramach parlamentarnych, papierach czołowych polityków Czechosłowacji (prezydenta Masaryka i ministra spraw zagranicznych Krofty). Dokonano również przeglądu zawartości publikacji nieperiodycznych, przeznaczonych dla masowego czytelnika: kalendarzy i innych wydawnictw o szerokim zasięgu. Autorka posiłkuje się również literaturą piękną, która jednak pozwala raczej na uchwycenie stereotypów o Polakach i Polsce, podobnie zresztą jak analizowane przysłowia. Autorka oparła się więc na materiale czeskim, który wydaje się być wystarczający, choć może należałoby też uwzględnić sprawozdania polskiej służby dyplomatycznej i konsularnej, których zachowało się wprawdzie niewiele, lecz zawierają informacje o stosunku czeskiej prasy do spraw polskich i społeczeństwa polskiego. Rola prasy jako materiału źródłowego omawianej pracy wymagała od Autorki bardzo dokładnego określenia zarówno zasięgu społecznego każdego periodyku (nakład), jak i dysponenta politycznego. Niestety wykaz tytułów będących organami prasowymi partii politycznych, zamieszczonych we wstępie (s. 7), zawiera błędy i mało precyzyjne określenia. Przede wszystkim Autorka miesza tytuły będące oficjalnymi organami partii politycznych z gazetami niezależnymi adresowanymi do określonych kręgów społecznych. Np. niezależny dziennik „Lidove noviny” (Brno), umiarkowanie lewicowy, związany z liberalnymi kręgami inteligencji i z „Hradem”, określono jako „prezentujący poglądy burżuazyjnych demokratów”. Zbyt szerokie to pojęcie i niezbyt jasne. „Narodnf politika”, organ narodowych demokratów, raczej nie był „popularny w kręgach wielkiego kapitału” lecz wśród szeregowych członków partii, urzędników, nauczycieli, drobnych kupców. „Poedna list” był od 1927 r. organem Narodnf ligi, a „Ceske slovo” — narodowych socjalistów, a nie narodowych demokratów.

Z omówionej bazy źródłowej wynika, iż badano nie tyle czeską opinię publiczną, lecz instrumenty służące jej kształtowaniu. Autorka pracy zdaje sobie z tego sprawę, pisząc (s. 7) o dużej wadze listów i opinii od czytelników publikowanych w prasie, które wyrażają „rzeczywistą opinię publiczną”.

Książka składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia i aneksu, w którym pomieszczono fotokopie bardziej reprezentatywnych — jak należy sądzić — rysunków satyrycznych,

których bohaterami są Polacy i państwo polskie. Rozdział pierwszy ma charakter wstępny. Przedstawiono w nim stanowisko czeskiej opinii publicznej wobec stosunków polsko-czechosłowackich w latach 1918-1938. Autorka cytuje poglądy polityków czeskich i prasy na temat przyczyn konfliktów między obu państwami, następnie przedstawia „szczegółowe spojrzenie na stosunki polsko-czechosłowackie”, czyli przytacza głosy prasy czeskiej i wypowiedzi polityków o stosunkach RP-CSR w dwudziestoleciu międzywojennym. Przedstawiono również w tej części pracy stosunki kulturalne i naukowe między społeczeństwami obu krajów. W rozdziale II omówiono czeskie opinie o narodzie i społeczeństwie polskim, a w III — o państwie polskim. Przyjęto więc problemową konstrukcję pracy, trzymając się jej konsekwentnie, również w poszczególnych rozdziałach, wydzielaając węższe zagadnienia.

Już na wstępie wypada zaznaczyć, iż zastosowany sposób prezentacji materiału w poważnym stopniu utrudnia orientację w istocie problemów przedstawianych przez Autorkę, jak również jest powodem dużej liczby powtórzeń, czy nawet sprzecznych wniosków wysuwanych na podstawie identycznego lub podobnego materiału źródłowego. Można mieć również wiele zastrzeżeń do trafności wyboru owych „problemów”, zgodnie z którymi materiał został pogrupowany. I tak np. w rozdziale II Autorka, odnotowuje cechy pozytywne Polaków, które eksponowano w prasie czeskiej, dalej cechy niejednoznacznie określone i negatywne. Wyliczono również opinie czeskie o Polakach z b. Kongresówki, zaboru pruskiego i z Galicji. Podrozdział o cechach charakteryzujących naród Polski, które pojawiły się w czeskich źródłach wykorzystanych przez Autorkę, zamyka tę część rozważań. Podobnie skonstruowano rozdział III: najpierw omawia się pozytywne opinie o Polsce, później negatywne, dalej zaprezentowano oceny polskiej polityki zagranicznej i opinie o niektórych miastach polskich. Można mieć najwięcej zastrzeżeń do przyjętych kryteriów podziału. Cóż znaczy bowiem opinia negatywna czy pozytywna? Czy aby na pewno opinia pozytywna uznana przez Autorkę jest pozytywna w rozumieniu czytelnika prasy czeskiej? Czy opinia „Polska jest krajem pięknym i bogatym”, przytoczona jako przykład opinii pozytywnych, jest taka w istocie? Może jest to po prostu obserwacja i subiektywne wrażenie autora artykułu, które nie mają większej wartości dla omawianego tematu. Nie mają jej również cytowane fragmenty z wydawnictw okolicznościowych, np. z okazji rocznic (numery prasy czeskiej wydawane w 10 rocznicę powstania RP poświęcone Polsce). Mniejsze znaczenie, niż przywiązuje do nich Autorka, mają protokolarne wypowiedzi polityków z okazji jubileuszków, wymiany okolicznościowych telegramów, odbierania gratulacji itp. Zawsze zawierają one pozytywne oceny partnera, bo trudno oczekiwać np. od prezydenta Masaryka, aby — przyjmując listy uwierzytelniające od polskiego posła — wypowiadał krytyczne uwagi pod adresem jego kraju. Tak więc można wskazać na niezbyt uważną selekcję niektórych źródeł pod względem wagi zawartych w nich informacji.

Słusznie stwierdzono wielokrotnie w pracy, iż stan stosunków międzypaństwowych miał zasadniczy wpływ na reakcje czeskiej opinii publicznej. Można więc odnieść wrażenie, iż przyjęcie w pracy układu chronologicznego byłoby bardziej szczęśliwe. Pozwoliło by ono uniknąć powtórzeń i ściślej powiązać nasilenie propolskich czy antypolskich wystąpień prasowych ze stanem stosunków między obu krajami, które — jak Autorka podkreśla — miały znaczny, czy nawet decydujący, wpływ na obraz Polaka i Polski w prasie czeskiej, kształtującej przecież opinię publiczną.

Pewne rozczarowanie budzi brak podjęcia przez Autorkę prób połączenia treści np. wysuwanych wobec Polski zastrzeżeń czy negatywnych sądów o Polsce z aktualnymi celami czechosłowackiej polityki zagranicznej. W rozdziale III przytoczono jako przykład negatywnego sądu o naszym kraju głosy prasy z 1919 r., iż RP nie ma jeszcze ustalonych granic.

Wątpliwości budzi zaszeregowanie tej informacji jako negatywnej — była ona po prostu prawdziwa. Warto dodać, że opinia ta była wielokrotnie wysuwana przez polityków i dyplomatów CSR w rozmowach z zachodnimi partnerami jako wytłumaczenie niemożności podjęcia rokowań z Polską w sprawach spornych. Chętnie podkreślano wówczas, iż to CSR jest jedynym ustabilizowanym państwem w Europie Środkowej, stąd zainteresowanie mocarstw Polską jest po prostu błędną polityką. Z tych zapewne powodów podobne oceny uporczywie prezentowano w prasie. Fakt że granice CSR wówczas także nie były ustalone, nie miał oczywiście żadnego znaczenia. Podobny cel miało częste podkreślanie, zwłaszcza na przełomie 1918 i 1919 r., iż Polska nie ma rządu uznanego przez sojuszników i razem z Austrią dąży do zasadniczych zmian w basenie Dunaju. Artykuły w prasie i wypowiedzi polityków czeskich w rozmowach z zachodnimi partnerami były tu identyczne. Głosy prasy, niewątpliwie inspirowane, stanowić mogły swoiste alibi dla polityków jako uzasadnienie pewnych decyzji dotyczących stosunków polsko-czechosłowackich sprzecznych z oczekiwaniami np. dyplomacji francuskiej. W wielu wypadkach podobnie wykorzystywano trybunę parlamentarną. Nie tylko w Czechosłowacji zresztą. Uzgodnione z rządem interpelacje parlamentarne dawały okazję do zaprezentowania stanowiska władz w określonej sprawie jako reakcji na głosy „opinii publicznej”. Bywały zresztą głosy odmienne. Autorka przytacza wielokrotnie opinie prasowe, iż Polska sprzeciwia się rozstrzygnięciu sporu o Śląsk Cieszyński drogą plebiscytu. Z treści książki wynika, iż informacje te zamieszczała prasa zwłaszcza w 1920 r. W tym wypadku chodziło więc o świadome dezinformowanie opinii publicznej i obserwatorów zagranicznych, gdyż w istocie to rząd CSR był przeciwny plebiscytowi. Przykłady tego typu można mnożyć, co świadczy o sterowaniu przez władze prasą czeską i — co za tym idzie — opinią publiczną. Istnieje zresztą zespół źródeł, który pozwala na bardziej szczegółową analizę tych metod. Są to protokoły spotkań ministra Krofty z dziennikarzami i pracownikami sekcji prasowej ministerstwa z lat 1937-1938, na które Autorka powołuje się kilkakrotnie, nie wykorzystując ich jednak w pełni.

Niejasno został zaprezentowany stosunek do Polski i Polaków czeskich partii politycznych i ich organów prasowych, co jest konsekwencją konstrukcji pracy. Autorka, cytując fragmenty artykułów prasowych, na ogół określa profil polityczny pisma. Jednak przytaczając wypowiedzi posłów w parlamencie, rzadko podaje przynależność partyjną mówcy. Brak także bardziej ogólnych wniosków na temat postawy partii politycznych wobec Polaków, Polski i stosunków polsko-czechosłowackich. Wiadomo, iż polityka Benesa wobec Polski wywoływała krytykę Czeskiej Partii Ludowej (chadecy) i agrariuszy. Nie przedstawiono więc polemik w tej sprawie między siłami politycznymi w CSR, a także nie wskazano na problemy, wokół których toczyły się spory. Szkoda, bo była okazja ukazania podziałów czeskiej opinii publicznej w sprawach polskich.

W zakończeniu Autorka zawarła szereg wniosków, z których część zasługuje na uwagę jako próba nowego spojrzenia na prezentowaną problematykę, ale niektóre są nie do utrzymania. Pisząc o ocenie polskiej polityki zagranicznej przez czeską opinią publiczną, Autorka nadmienia, że stosunki polsko-czechosłowackie, w ocenie prasy, kształtowały się poprawnie wówczas, gdy gorzej układały się stosunki obu państw z Niemcami. Takiej sytuacji w okresie międzywojennym nie było, a więc nie jest to trafne stwierdzenie. Stosunki czechosłowacko-niemieckie pogarszały się bowiem po 1934 r. jednocześnie z kryzysem w stosunkach CSR z Polską. Do 1934 r. było inaczej. Konflikty polsko-niemieckie powstrzymywały Benesa przed zbliżeniem z Polską, ale stosunki Pragi z Berlinem były dobre. Fakt ten znajdował odbicie w prasie czeskiej. Nietrafne jest również twierdzenie, iż ocena polskiej polityki zagranicznej była w CSR na ogół negatywna. Oczywiście w latach powojennych, gdy w stosun-

kach wzajemnych dominowały sprawy sporne, w prasie przeważały negatywne oceny. Już jednak od 1921 r. zmiana postawy dyplomacji CSR wobec Polski jest wyraźna. Również ton czeskiej prasy wobec polityki zagranicznej Polski stał się łagodniejszy. Od 1922 r. ataki prasowe wobec Polski były dość rzadkie (pomijamy tu głosy prasy komunistycznej i komunistycznej) i tak w zasadzie pozostało do 1934 r. Cytowane niekiedy przez Autorkę fragmenty „negatywnych” prasowych ocen polityki polskiej nie są przekonujące, gdyż określenia: „Polska między Niemcami a Rosją”, „Polska skłócona z sąsiadami”, „Polska zagrożona rewizjonizmem (korytarz)” nie zawsze można za takie uznać. Podkreślają one trudną sytuację Polski na arenie międzynarodowej, ale czy była to w rzeczywistości sytuacja inna? Interesujące byłoby zbadanie, w jakim momencie można obserwować nasilenie tego typu wypowiedzi prasowych. Zapewne część z nich stanowiła komentarz do ewolucji stosunków Polski z Niemcami i Związkiem Sowieckim, część zaś pojawiała się w prasie czeskiej wówczas, gdy o zbliżenie polsko-czechosłowackie apelował Paryż.

Tak więc przyjęta przez Autorkę konstrukcja pracy nie daje czytelnikowi możliwości wyrobienia sobie poglądu o ewolucji czeskiej opinii w sprawach polskich. Odnotować można pewną liczbę negatywnych wypowiedzi o Polsce i Polakach, także pozytywnych, również nieokreślonych i właściwie nic z tego nie wynika. W rzeczywistości stosunek opinii publicznej do Polaków mocniej kształtowały stereotypy. O zarzucanej wielokrotnie Polakom „szlacheckości”, „arystokratyzmie”, „romantycznych uniesieniach” itd. pisał już w połowie XIX w. Palacky. Opinię czeską wobec państwa polskiego mocniej kształtował rozwój stosunków między obu państwami, a rola prasy była tu znaczna, co Autorka trafnie podkreśla.

W sumie Autorka zgromadziła wiele wartościowego materiału, którego jednak nie wykorzystała w pełni. Dodatkową słabością pracy jest przyjęta konstrukcja. Ważna jest część pracy poświęcona polsko-czechosłowackim stosunkom kulturalnym i naukowym, zgromadzony materiał pokazny, a komentarz wszechstronny. Bardzo interesujący jest zbiór dowcipów i anegdot o Polakach. Imponują zebrane materiały prasowe dotyczące konfliktu o Śląsk Cieszyński, co stanowi cenne uzupełnienie prac analizujących polityczną stronę zagadnienia. Mimo sformułowanych zastrzeżeń lektura książki jest godna polecenia.

**Andrzej Essen**  
**Kraków**

Teresa Skinder-Suchcitz, *Rok 1939. Polsko-brytyjska polityka morska*, Warszawa-Londyn 1997, Oficyna Wydawnicza „Adiutor”, ss. 288

W historiografii dotyczącej dziejów Polskiej Marynarki Wojennej w latach 1918-1946 brak było szerszych ujęć fundamentalnego zagadnienia polsko-brytyjskich stosunków morskich. Tym większe znaczenie ma wydana ostatnio praca mieszkającej w Londynie Teresy Skinder-Suchcitz. Jest ona autorką kilku cennych pozycji ujmujących źródłowo zagadnienia dotyczące historii naszej floty i jej związków z Royal Navy<sup>1</sup>. Obecna książka stanowi najpełniejszy wyraz tych zainteresowań naukowych. Temat jest od strony badawczej wyjątkowo doniosły, gdyż to właśnie Królewska Marynarka Wielkiej Brytanii była w latach 1939-1945

<sup>1</sup> Spod pióra T Skinder-Suchcitz wyszły cenne, źródłowe artykuły: *Brytyjska Misja Morska w Polsce 1919-1921 na tle dokumentów brytyjskich*, „Mars”, t. 4, Londyn-Warszawa 1997; *Projekt przerobienia ms „Pilsudski” na krążownik pomocniczy*, „Teki Historyczne”, t. 21, Londyn 1994-1995; *Próby uwolnienia okrętów podwodnych z internowania w Szwecji 1939-1940*, „Zeszyty Historyczne”, z. 115, Paryż 1996.